Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Wtorek 29 grudnia 1936 r. | Nr.354

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

WALKA O MADRYT TOCZY SIĘ ZE ZMIENNYM SZCZĘŚCIEM



Mapka okolic Madrytu

PARYŻ, 28.12 (Tel. wł.) W Madrycie toczyły się wczoraj zażarte walki w dzielnicy zachodniej i uniwersyteckiej.

Według komunikatów oficjalnych powstańcy usiłowali wczoraj sforsować mosty na rzeczce Manzanares do centrum miasta w kierunku Paseo de San Vincente. Za 6 czołgami posuwała się piechota.

Czerwoni odpowiedzieli bombami dynamitowymi i granatami ręcznymi, zmuszając powstańców do odwrotu. W czasie walki zderzyły się dwa ciężkie czołgi, przełamały nawierzchnię mostu i wpadły do rzeki. Wojska rządowe kontratakiem wyparły powstańców z dotychczasowych pozycyj przy Casa del Campo.

Na odcinku Guadaliara wojska rządowe miały osiągnąć wszystkie wyznaczone przez dowództwo cele. Atak na przedmieście madryckie Massurero zakończył się także sukcesem.

Według komunikatów głównej kwatery powstańczej na froncie aragońskim odparto atak czerwonych z licznymi dla nich stratami. W prowincji Kordoba zajęto m. Lopera.

Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, że na odcinku madryckim w pobliżu Villa Verde czerwoni zostali wyparci z zajmowanych stanowisk, pozostawiając 72 trupy. Na froncie aragońskim strącono dwa samoloty rządowe.

LONDYN, 28.12. (Tel. wł.) Donoszą z Berlina, że ambasadorowie W. Brytanii i Francji wręczyli w min. spraw zagranicznych Rzeszy noty, dotyczące bardziej ścisłego stosowania zasady nieinterwencji w sprawach hiszpańskich.

W notach tych zawarte jest jakoby ostrzeżenie, że dalsze wysyłanie wojsk niemieckich do Hiszpanii musiało by spowodować zmianę stanowiska mocarstw, najbardziej zainteresowanych w utrzymaniu status quo i podjęcie przez nie niezbędnych zarządzeń dla zabezpieczenia ich interesów.

W związku z tymi notami, w tutejszych kołach politycznych wyraża się przypuszczenie, że tydzień bieżący będzie decydujący dla sytuacji w Hiszpanii.

Tragiczna katastrofa samolotu

2 osoby zabite — 3 ranne

WARSZAWA, 28.12. (tel. wł.) — W dniu dzisiejszym samolot komunikacyjny, lecący ze Lwowa do Warszawy uległ wypadkowi koło stacji kolejowej Susiec między Rawą Ruską a Zawadami.

Według dotychczasowych wiadomości z pośród 10 pasażerów i dwóch osób załogi postradało życie 2 osoby, zaś 3 odniosy rany.

Samolot prowadził pilot Jonikas.

Dowództwo sprzymierzonych armij

polskiej i rumuńskiej

LONDYN, 28.12. „Daily Telegraph" zamieszcza sensacyjną wiadomość, że szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Samsonovici przybyć ma w najbliższych dniach do Paryża, celem poinformowania francuskiego sztabu generalnego o wynikach swej wizyty w Polsce.

Dziennik angielski twierdzi, że pomiędzy Polską a Rumunią doszło obecnie do niesłychanie ważnej umowy na temat naczelnego dowództwa armii polskiej i rumuńskiej na wypadek wojny.

Już dawniej było wiadome, że naczelne dowództwo nad obiema armiami miał objąć na wypadek wojny Marszalek Piłsudski. Funkcję tę obejmie w przyszłości, jak donosi „Daily Telegraph", na podstawie zawartej umowy w Warszawie jeden z polskich generałów, który otrzyma tytuł szefa misji wojskowej polskiej w Rumunii. Na stanowisko to ma być upatrzony według informacyj tego dziennika gen. Sosnkowski, jako najstarszy rangą generał po marszałku Śmigłym-Rydzu.

Powyższa wiadomość jest już na pierwszy rzut oka mętna i pozbawiona sensu. Naczelnym armii polskiej na wypadek wojny jest marsz. Śmigły-Rydz. — Naczelnym wodzem armii rumuńskiej jest król Karol. Współdziałanie obu armij i jednolite kierownictwo w czasie wojny, uzgodnione z dawnymi laty, nie sprawia trudności także obecnie.

Wykrycie spisku hitlerowskiego

w Gdańsku

GDAŃSK, 28.12. (Tel. wł.) Święta Bożego Narodzenia minęły w Gdańsku dość niespokojnie. Policja polityczna dokonuła znowu licznych rewizji i aresztowań, przy czym wielkie wrażenie wywołał fakt, że **represje policji spadły tym razem między innymi na członków partii hitlerowskiej.** Wśród aresztowanych działaczy politycznych znajduje się przeszło **20 członków i funkcjonariuszów partii narodowo-socjalistycznej, w tym kilku z bliskiego otoczenia Gauleitera Forstera.** Niektórzy aresztowani hitlerowcy zajmowali wybitne stanowiska w kierownictwie t. zw. korpusu zmotoryzowanego partii hitlerowskiej w Gdańsku. Korpus ten to **bogato wyekwipowana bojówka hitlerowska na samochodach i motocyklach, która odgrywała wielką rolę w teroryzowaniu ludności wolnego miasta Gdańska i ugrupowań opozycyjnych.** Gdańskie Gestapo twierdzi, że **tym razem wykryto spisek w łonie partii hitlerowskiej w Gdańsku.** Uwięzionym hitlerowcom zarzuca policja potajemne współdziałania z partiam opozycyjnymi oraz utrzymywanie stosunków z pewnymi kołami polskimi(?). Dotychczas nie wiadomo, o jakie to koła polskie chodzi. W kołach politycznych wymieniane są wśród aresztowanych hitlerowców nazwiska kilku urzędników państwowych w Gdańsku, m. in. nazwiska asesora dr Minzena oraz referenta Reicha. Jak w ostatniej chwili informują, liczba aresztowanych hitlerowców w Gdańsku jest znacznie większa aniżeli początkowo przypuszczano. Ostatnio mówi się, że samych szturmowców uwięziono ponad 30.

Fala strajków we Francji

„Sukces" 6-cio godzinnego dnia pracy

PARYŻ, 28.12. — Ostatni tydzień bieżącego roku przynosi nową falę ruchu strajkowego. We wtorek odbędzie się demonstracyjny jednogodzinny strajk pracowników instytucyj miejskich miasta Paryża, którzy od dawna już żądali, by za wzorem rządu, który skasował dekrety oszczędnościowe Lavala, uderzające w zarobki robotnicze, miasto Paryż również cofnęło zarządzenia oszczędnościowe, jakie w swoim czasie obniżyły poziom płac.

Wobec nieotrzymania dotychczas żadnej odpowiedzi, organizacje pracowników miejskich obejmujące ok. 150.000 członków, przeprowadzą we wtorek jednogodzinny strajk demonstracyjny.

Następnego dnia tj. w środę odbędzie się w Paryżu druga podobna demonstracja, mianowicie metalowcy okręgu paryskiego przeprowadzą pięciominutowy strajk demonstracyjny. Demonstracja ma być ostrzeżeniem pod adresem pracodawców, którzy dotychczas nie dali żadnej odpowiedzi na wysunięte przed kilku tygodniami żądanie podwyżki płac.

W sprawie przemysłu metalurgicznego w Paryżu rząd ma zamiar interweniować i dziś odbędzie się konferencja w prezydium rady ministrów.

SPADEK PRODUKCJI WĘGLA WE FRANCJI

PARYŻ, 28.12. „Journal des Debats" donosi z okręgu węglowego, że wskutek wprowadzenia 6-godzinnego dnia pracy i zmniejszenia się produkcji węgla we francuskim przemyśle węglowym, Anglia, a w szczególności zagłębie Walii, podwoiło dostawę swego węgla do Francji.



Francuski minister Jerzy Bonnet, wyposażony w specjalne pełnomocnictwa rządu, udaje się do Stanów Zjednoczonych, celem uregulowania sprawy wojennych długów Francji w Ameryce.

Roosevelt zaprasza Polskę

NA KONFERENCJĘ

WARSZAWA, 28.12. (Tel. wł.) Rząd polski otrzymał zaproszenie rządu Stado wzięcia udziału w międzynarodowej nów Zjednoczonych Am. Póółnocnej konferencji gospodarczej. Konferencja ta obradować będzie przede wszystkim rencja ta odbędzie się z inicjatywy prezydenta Roosevelta w początkach kwiet nad sprawą podziału surowców między większymi państwami, co odegrało by poważną rolę przy łagodzeniu skutków kryzysu i co wiąże się pośrednio z projektem skrócenia czasu pracy. Konfecnia w Waszyngtonie.

Olbrzymi pożar

W CZĘSTOCHOWIE

CZĘSTOCHOWA, 28,12. (tel. wł.)— Onegdaj w godzinach wieczornych ukazała się nad Częstochową olbrzymia łuna, jednocześnie odezwały się syreny fabryk, a straż ogniowa wyruszyła do pożaru.

Okazało się, że pali się tartak w Jaskrowie, należący do dyrektora elektrowni, Apanowicza.

Ogień rozszerzył się z błyskawiczną szybkością i przybrał tak wielkie rozmiary, że nie można było podejść blisko do miejsca pożaru. Akcję ratunkową utrudniał brak wody, straż ogniowa musiała się tedy ograniczyć do zlokalizowania ognia.

Doszczętnie spłonęła stolarnia i około 20 wagonów drzewa obrobionego. Straty wynoszą ponad 100 tys. złotych.

Władze policyjne prowadzą energiczne dochodzenie celem ustalenia przyczyn pożaru.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym. Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa

Olbrzymie dobra leśne

przeszły na własność Państwa

WARSZAWA, 28.12. (Tel. wł.) Dnia 23 bm. została sfinalizowana tranzakcja nabycia na rzecz skarbu państwa przez dyrekcję naczelną lasów państwowych dóbr rzepichowsko - chotynickich od Jarosława Potockiego. Dobra powyższe, położone w powiatach Łuninieckim i Baranowickim, mają powierzchni około 105.000 hektarów w jednym kompleksie leśnym. Dobra te były bardzo poważnie zadłużone. W związku z nabyciem tych dóbr przez skarb państwa spłacono w drodze ugody przeważną część zadłużeń i zaległości podatkowych skarbu państwa. Przy Jarosławie Potockim pozostało w rezultacie tej tranzakcji po spłacie zobowiązań ziemia orna oraz parę nieruchomości miejskich. Lasy rzepichowsko-chotynickie wejdą w skład państwowego gospodarstwa leśnego i podlegać będą dyrekcji lasów państwowych w Białowieży.

Podziemia Berlina w ogniu

Tunel długości 150 metrów spłonął

BERLIN, 28.12. (Tel. wł.) W niedzielę wieczorem wybuchł olbrzymi pożar w tunelu znajdującej się w budowie magistrali szybkiej komunikacji N-S, w pobliżu placu Poczdamskiego, tuż przed dawniejszym „Palast Hotel".

Na miejsce pożaru przybyli: premier Goering, minister Goebbels, minister Frick na czele całego sztabu inżynierów-budowniczych. Plac Poczdamski został całkowicie otoczony kordonem policji, za którym tłoczyły się olbrzymie tłumy widzów.

Pożar miał powstać od pieca w punkcie opatrunkowym w tunelu.

BERLIN, 28.12. (Tel. wł.) Pożar w szybie kolei podziemnej w pobliżu Potsdammer-Platz trwał przez całą noc.

Wczoraj o godz. 22 w akcji ratunkowej brało udział 19 motopomp. Strażacy i saperzy przekopali Leipzigerstrasse, aby móc dotrzeć do centralnego ogniska pożaru i móc zlokalizować ogień. Sypki grunt niezwykle utrudniał prace. „Palast Hotel" i wielki magazyn Wertheima zostały ewakuowane w obawie przed zawaleniem się.

O północy strażacy zdołali opanować podziemny pożar. O godz. 22.30 strażacy mogli zejść do szybu, który płonął na przestrzeni około 150 metrów. W tunelu panował tak wielki żar, że metalowe części sikawek roztapiały się. Póki tunel nie zostanie ochłodzony, istnieje niebezpieczeństwo wybuchu zapasów płynnego paliwa, znajdującego się w szybie. Drewniane oszalowanie tunelu spłonęło doszczętnie. Straty są wielkie i nie sposób ich na razie ocenić. Pożar nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich, ale roboty ziemne trzeba będzie wstrzymać na przestrzeni około 200 m. Po usunięciu rumowisk trzeba będzie, przypuszczalnie, ponownie rozpocząć wiercenia i roboty ziemne.

Ruch na Placu Poczdamskim, będącym jednym z najbardziej ożywionych skrzyżowań w centrum Berlina będzie zakłócony przez szereg tygodni.

Należy dodać, że tunel zniszczony przez pożar zbudowany był wedle najnowszych wskazań technicznych i że tego rodzaju roboty w piaszczystym gruncie, na którym zbudowano Berlin, są nadzwyczaj trudne. Wskazuje na to katastrofa, która zdarzyła się zeszłej wiosny, kiedy to na skutek zawalenia się tunelu, będącego w budowie, poniosło śmierć 21 robotników. Katastrofa ta wydarzyła się w odległości 500 m. od miejsca wczorajszego pożaru.

Niezwykły wypadek w Łodzi

Zwariował po wykryciu nadużyć

ŁÓDŹ, 28.12. (tel. wł.) W Łodzi wykryto niezwykłą aferę, której bohaterem stał się znany działacz społeczny Antoni Pawlikowski. Pawlikowski przejawiał dużą ruchliwość społeczną, piastował godności w szeregu organizacyj i pod tym płaszczykiem popełnił przestępstwo.

Tło sprawy i zdemaskowanie „działacza" przedstawia się następująco: Przy państwowym gimnazjum żeńskim im. Szczaniewskiej w Łodzi od wielu lat ożywioną działalność przejawiał komitet rodzicielski, w którym mandat skarbnika piastował Pawlikowski. Między niektórymi członkami komitetu a dyrektorką gimnazjum p. Pachucką dochodziło do nieporozumień, gdyż dyrektorka odnosiła się podejrzliwie do działalności skarbnika komitetu. W związku z tymi tarciami oraz anonimami inspirowanymi jak się później okazało, przez Pawlikowskiego, p. Pachucka przeniosła się do Płocka. Na walnym zgromadzeniu komitetu rodzicielskiego wybrano nowy zarząd, do którego główny antagonista p. Pachuckiej, Pawlikowski nie wszedł. W czasie przejmowania funkcyj przez nowego skarbnika, Pawlikowski zachowywał się tak podejrzliwie, że rozpoczęto dochodzenie, które wykryło nadużycia.

Rewizja stwierdziła brak kwitariuszy i braki kasowe. Wyjaśniło się wtedy, że skarbnik komitetu przywłaszczył sobie ponad 5000 zł.

Wobec tego zarząd koła rodzicielskiego zwrócił się do prokuratora o przeprowadzenie dochodzeń i pociągnięcia Pawlikowskiego do odpowiedzialności karnej. Pawlikowski w obawie przed aresztowaniem wyjechał z Łodzi i dopiero na święta postanowił wrócić do swego mieszkania. Na skutek polecenia władz prokuratorskich policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Pawlikowskiego i zakwestionowała szereg dowodów.

Przy aresztowaniu nastąpił moment dramatyczny. Pawlikowski na wieść, iż z polecenia władz ma być aresztowany, dostał obłędu i zaszła konieczność umieszczenia go w zakładzie dla umysłowo chorych w Kochanówku.

Potworne morderstwo

W WIECZÓR WIGILIJNY

POZNAŃ, 28.12. (Tel. wł.) W wigilię wieczorem dokonano ohydnego morderstwa we wsi Kaźmierz pow. szamotulskiego. Zbrodniarz zamordował 80-letnią żydówkę Abel i poranił jej siostrę. Morderstwa dokonano w celach rabunkowych, jednak zbrodniarz został spłoszony. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Kopenhaga 115.90, Belgia 89.20, Berlin 212.86, Holandia 289.60, Londyn 25.96, Nowy Jork czek 5.28,25, Nowy Jork kabel 5.28,50, Oslo 130.45, Paryż 24.69, Praga 13.58, Sztokholm 133.85, Szwajcaria 121.56, Włochy 27.85, Montreal 5.29,25.

Papiery państwowe: 6 proc. poż. dolarowa 62.00, 4 proc. poż. dolarowa 46.75, 7 proc. poż. stabilizacyjna 440.00, kupon 102,27, 8 proc. poż. inwest. I em. pojed. 65.75, I em. serie 81.50, II em. pojed. 65.00.

Akcje: Bank Polski 106.00, Lilpop 13.25, Starachowice 32.75, Cukier 28.00, Ostrowiec ser. B 25, 25—25, 75, 50.

Kupmy wyspę

I DLA NASZYCH

„New York Times" donosi z Guayaquil, że rząd republiki Equador wysłał na wyspę Floreano, jedną z wysp archipelagu Galapagos, wszystkich aresztowanych komunistów. Komunikat rządowy zaznacza, że na bezludnej wyspie komuniści będą mogli uprawiać dowoli swe bolszewickie praktyki. Każdy z wygnańców otrzymał zapas żywności na kilka miesięcy.

Po mowie posła Budzyńskiego w Sejmie

Prasa żydowska odsądza go od czci

Antyżydowska mowa, wygłoszona w Komisji budżetowej Sejmu przez posła Budzyńskiego, stała się wydarzeniem politycznym, które już ma pewne skutki i może mieć jeszcze dalsze.

Jak wiadomo, kilku kombatantów żydowskich, m. in. jeden z publicystów, piszący w znanym organie prorządowym wytoczyli p. Budzyńskiemu sprawy honorowe. Ale o tym się nie pisze.

Kontratak żydów przeciw p. Budzyńskiemu prowadzony jest także w prasie

Wychodząca we Lwowie żydowska „Chwila" pisze o p. Budzyńskim (który w r. 1934 został sekretarzem BB. na województwo łódzkie), co następuje:

„Poseł Budzyński wydawał w Łodzi przy pomocy żydowskiego dziennikarza w okresie przedwyborczym do Sejmu popularną gazetę w języku żydowskim „Der Telegraf", w której to gazecie w artykułach i odezwach, namawiał społeczeństwo żydowskie, by głosowało na niego, obiecując godniejszą obronę interesów żydowskich. Od przemysłowców łódzkich, podczas wyborów do Sejmu zebrał dziesiątki tysięcy złotych.

Tyle „Chwila". Żydowskie koła polityczne dodają, do tego, że warunkiem złożenia owych dziesiątek tysięcy złotych" był wybór na senatora jednego z żydowskich przemysłowców, który to wybór jednak do skutku nie doszedł.

„Warszawski Dziennik Narodowy" dodaje do wiadomości „Chwili" taki komentarz:

„Sądzimy, że p. Budzyński wyświetli te zarzuty — w przeciwnym razie jego ostatnie wystąpienie sejmowe zakwalifikować by wypadło, jako nowy „chwyt wyborczy", tym razem pod adresem wyborców polskich...

Chyba p. Budzyński nie pozostawi bez odpowiedzi zarzutów. Sprawa zatacza szerokie kręgi.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

52

— Oczywiście musielibyśmy wszystkie te rzeczy najprzód dokładnie omówić. Nasza wyprawa dojdzie do skutku tylko pod tym warunkiem, że mi pani przyrzeknie dać policji spokój i zachować się najzupełniej lojalnie.

— I takie przyrzeczenie panu wystarczy? — zapytała i ze zdumienia znów sięgnęła do kieliszka.

— Jeśli je pani potwierdzi podaniem ręki, to tak.

Grace podała mu rękę, ale potem zaczęła chichotać i z łobuzerskim wyrazem twarzy potrząsnęła głową.

— Muszę się jeszcze dobrze zastanowić. Kto wie, co się za tym wszystkim kryje. W każdym razie — dodała po chwili — przywiozę sobie swój gramofon. Jest wprawdzie bardzo głośny i zachrypły, tak, że współlokatorzy robili mi zawsze o niego awantury, ale tutaj nic sobie z tego nie będę robiła.

— Taka muzyka mogła by podrażnić pantery — zauważył Rayne i Grace spojrzała nań podejrzliwie, nie wiedziała bowiem, czy mówi na serio, czy też żartuje. — Dostanie pani za to radioaparat. Właśnie go zamówiłem.

— Świetnie — zawołała — zawsze marzyłam o jakimś przyzwoitym odbiorniku! W takim razie ,oczywiście, zostawię moje pudło w domu.

Owoce i kawę podał Tom do stolika przy kominku. Grace wpadała w coraz weselszy nastrój. Usadowiła się na poręczy fotelu i z zadowoleniem machała nogami, potem zręcznie osunęła się na siedzeniu i zapaliła papierosa.

— Gdyby nie to, że pan jest taki nudny i gdybym tu miała gramofon, moglibyśmy potańczyć — powiedziała nagle. — Musi pan wiedzieć, że przepadam za tańcem. ale od czasów szkolnych nie miałam do tego żadnej sposobności. A pan pewnie nie?

— To zależy. Z panią na przykład zatańczyłbym z prawdziwą przyjemnością.

Grace zarumieniła się i zmieszana opuściła powieki, ale wchodzący właśnie Tom uratował sytuację.

— Pilny telefon z Londynu — powiedział i z ukłonem otworzył drzwi.

W chwilę później Grace Wingrove została sama w pokoju. Wyciągnęła się wygodnie w fotelu i przymknęła oczy. Czuła się tak lekko i swobodnie, jak jeszcze nigdy w życiu. Nim jednakże minęło dziesięć minut, ciemna główka dziewczęcia opadła bezwładnie na poręcz...

Kiedy po kwadransie Aubrey Rayne zjawił się w salonie, ze zdumieniem spojrzał na śpiącą dziewczynę. Na palcach wycofał się na korytarz.

Było to zresztą bardzo dogodne, wiadomości bowiem, które otrzymał przed chwilą, skłoniły go do pośpiechu.

ROZDZIAŁ XVII

Tego wieczora, który otwierał tydzień propagandy Chesterhils, fasada hotelu jarzyła się tysiącem świateł. Już wczesnym wieczorem rozpoczęła się defilada w spaniałych aut, które zwoziły gości z Londynu. Hotel przeżywał najwspanialszy dzień w swych młodych jeszcze dziejach. Pułkownik Rowcliffe z satysfakcją wskazywał Hearsonowi znakomitszych gości, których sporo zjechało się na festyn. Wśród obecnych przeważali jednakże tacy, których droga życiowa prowadziła poprzez wąską ścieżkę dzielącą awanturniczą przedsiębiorczość od działalności, przewidzianej paragrafami kodeksu karnego. Poza tym nie brak było również zblazowanych synków bogatych fabrykantów i czystej wody awanturników, którzy zjawili się w poszukiwaniu łatwego zysku.

Towarzyszące im damy lśniły urodą i bogactwem klejnotów. Hearson z żywym zadowoleniem przyglądał się barwnemu tłumowi, który przelewał się przez sale.

(C. d. n.)

Na przełomie dziejów stoi Polska
na dawnym posterunku, ale z nową misją

W wieczór wigilijny, gdy nie ucichł jeszcze gwar ostatnich przygotowań przedświątecznych, Prymas Polski, kardynał August Hlond przemówił za pośrednictwem radia do całej Polski katolickiej, do milionów naszych rodaków zamieszkałych za granicami Rzeczpospolitej, rozsianych po najdalszych zakątkach kuli ziemskiej.

Każde przemówienie, każdy list pasterski Wodza duchowego katolickiej Polski cechuje wielka głębia myśli, ujmowanie najbardziej zasadniczych problemów naszego życia w perspektywie posłannictwa, roli naszego Narodu w dziejach społeczności ludzkiej.

Piękne w formie, bogate w treść przemówienie Prymasa Polski przytaczamy niżej w przeświadczeniu, że przeczytają je również i ci nasi Czytelnicy, którzy mieli możność słuchania go przy głośnikach w wieczór wigilijny.

Po raz 19 zasiada zmartwychwstała Polska do wigilijnej wieczerzy. Tajemnica wcielonego słowa opromienia polski dom, odbudowując wiarę i budząc tęsknotę za dorocznym świętem życia, za górnym wyzwoleniem ze złego, za chwilą duchowej radości, za ulgą w codziennym trudzie.

Ale cóż to? Na opłatek śnieżny padają cienie.

Światła na choince migocą jakby niewidzialną burzą nękane. **Płynność kolędowego śpiewu mącą pomruki wywrotowe i dalekie wojenne odgłosy.**

Skąd te wrogie moce, niepokojące świętość czarowną „nocnej ciszy" pod polską strzechą?

Szatańska konspiracja omotuje ludzkość. Ciemna potęga ujarzmia ziemię, miesza ład i życie narodów, **kurząc czerwoną zarazą państwa, rodzinę, szkołę.** Złoczyńcza ręka sieje wojenną pożogę, pali kościoły, kruszy pomniki, tępi kulturę ducha. **Na szerokich widnokręgach myślowych stacza zawzięty bój z gwiazdą betlejemską pięcioramienny meteor bezbożnictwa, zwiastujący ludom wszechwładztwa materii i zagładę czci Bożej.**

Piekielna intryga rozsadza międzynarodowe współżycie. Ludzkość, zdradliwie rozbijana tragicznymi napięciami, rozpada się na wrogie obozy, szykujące się do wzajemnego wytępienia, **a na rozgraniczeniu przepadających kultur i zwalczających się dyktatur, na skrzyżowaniu tarć i zapowiedzi wojennych, na przecięciu się dróg od starego świata do przyszłych czasów, stoi na dawnym posterunku a z nową misją Polska.**

Polska młoda i prężna, ale dopiero się urządzająca, Polska potrzebująca wewnętrznego pokoju i Polska zdecydowana na ostateczną obronę swego prawa do pokoju na zewnątrz. Ta groza chwili współczesnej musiała zaważyć i na nastrojach wigilijnych, ale nie powinna niweczyć samego święta ani przekreślać jego nadprzyrodzonej i rodzimej teologii.

Spożywajmy w radosnym skupieniu tradycyjną wieczerzę i nućmy kolędę z wiarą w Boskość Chrystusa i przeznaczenie Polski.

Mimo wszystko święćmy Wilię, święćmy ją dostojnie, bo to **nasz wspólny polski pacierz, wspólne credo i wspólne patriotyczne wyznanie.**

Obejmując spojrzeniem pełną prostoty i prawdy scenę Bożego Dzieciecia w szopce, **odnówmy w duszy zasadnicze wierzenie, że z Chrystusem rozpoczęła się pełnia czasów i pełnoletność ludzkości. Utwierdzimy się w ufności, że tę pełnię Polska w sobie ziści i innym w realizacji kultury chrześcijańskiej apostołować będzie.**

Składając sobie życzenia świąteczne, zastanówmy się nad udziałem Boga w polskich dziejach. Winszując otoczeniu szczęścia, pamiętajmy o losach i pomyślności Polski. **Ślubujmy służyć Ojczyźnie, jej chwale i duchowi, aby była państwem o swoistej postawie, wyzwolonem z dawnych i dzisiejszych błędów, oczyszczonem z nalotów materializmu, wyleczonem z pozytywistycznego ateizmu i kawiarnianej niewiary, odcinającym się bezwzględnie od bolszewickiego bezbożnictwa i wolnomularskiej walki z Kościołem.**

Polska z wizji wigilijnej — to Polska wielka potęgą zbrojną i ekonomicznym dobrobytem, sprawiedliwa i obywatelska w swych ustrojach i czynach, mocarna duchem i czcigodna zasadami i praktyką etyczną. Polska z wizji wigilijnej — to **Polska rozumiejąca swe chrześcijańskie powołanie, wpatrzona w Boże zamiary w swych dziejach.**

Świetlane jutro Polski z wizji wigilijnej — to triumf i błogosławieństwo odwiecznej w narodzie idei Chrystusowej oraz przewodnictwa w odbudowywaniu kultury odradzającego się z gruzów świata.

W tym duchu składam świąteczne i noworoczne życzenia prymasowskie Polsce w pracy i chwale, a dostojnie uosobionej w Rzeczypospolitej. Składam serdeczne życzenia Polsce w cierpieniu i tęsknocie, **Polsce odciętej od państwa słupami granicznymi,** składam czułe życzenia **Polsce w rozsypce i pielgrzymstwie,** a żyjącej za górami i morzami w milionach rodaków, których dawne i nowsze fale wychodźcze uniosły w obce kraje.

Niech tej olbrzymiej, szlachetnej rodzinie, skupionej pod godłem orła białego Bóg błogosławi i niech ją wiedzie gościńcami prawdy, wielkości i szczęścia, aby po przez wieki z chlubą i godnością spełniała swe posłannictwo „w dobrych rodach, w dobrym bycie".

Dzisiaj parlament francuski
uchwali pożyczkę dla Polski

Prasa francuska zamieściła w numerach świątecznych sprawozdanie z posiedzenia komisji finansowej izby deputowanych, na którym omawiana była sprawa pożyczki dla Polski.

„Le Capital" podaje, iż projekt ustawy w sprawie pożyczki dla Polski wejdzie pod obrady izby we wtorek, a przyjęcie go przez parlament nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Komisja spraw zagranicznych izby deputowanych pod przewodnictwem swego prezesa dep. Mistlera wysłuchała bardzo obszernego expose ministra spraw zagranicznych Delbosa na temat projektu ustawy, upoważniającej ministra finansów do udzielenia gwarancji państwowej pożyczkom dla rządu polskiego i polsko - francuskiego towarzystwa kolejowego. Min. Delbos udzielał następnie odpowiedzi na szereg pytań co do stosunków polsko - francuskich i organizacji pokoju w Europie.

Następnie komisja zatwierdziła p. Bibie w charakterze sprawozdawcy komisji w tej sprawie na plenum izby, jak również upoważniła go do zajęcia w imieniu komisji przychylnego stanowiska wobec projektu ustawy. Prawdopodobnem jest, że na wtorkowym posiedzeniu izby deputowanych projekt ustawy o pożyczce polskiej przyjęty zostanie bez sprzeciwu, ponieważ przedstawiciel frakcji komunistycznej na dzisiejszym posiedzeniu komisji nie podniósł żadnych zastrzeżeń.

Gorączkowe fortyfikowanie granic
przeprowadza również Szwajcaria

Od dłuższego czasu prasa francuska podaje alarmujące wiadomości na temat zbrojeń niemieckich w trójkącie, jaki tworzy granica francusko - niemiecko - szwajcarska w pobliżu Bazylei.

Nadzwyczajny korespondent „Intransigeant" podaje wiele sensacyjnych i nowych informacyj, donosząc, iż w istocie rzeczy od pewnego czasu społeczeństwo szwajcarskie i koła polityczne Szwajcarii żyją ciągle pod groźbą zbrojeń niemieckich.

Szwajcarzy czynią gorączkowe przygotowania dla zabezpieczenia swego stanu obrony narodowej. W tych dniach zostały utworzone specjalne oddziały graniczne, rekrutowane z ochotników, rezerwistów i techników bezrobotnych, ulokowane mniej więcej w promieniu 20 klm. od Zurychu w kierunku Szafuzy. Poza tym, jak stwierdza korespondent, począwszy od 21 grudnia, **oddziały szwajcarskie, ulokowane wzdłuż granicy niemieckiej, przystąpiły do gorączkowych prac fortyfikacyjnych.** Wszystkie siły szwajcarskie na tym odcinku **zajęte są kopaniem okopów i przeprowadzaniem umocnień.**

Korespondent zaznacza, iż według informacyj, jakie posiada Szwajcaria, mimo, że oddziały Reichswehry stacjonowane są w Czarnym Lesie, to jest mniej więcej ok. 40 klm. od granicy szwajcarskiej, jednakże **całe pogranicze niemieckie jest obsadzone doborowymi oddziałami szturmowymi, będącymi od pewnego czasu w stanie pogotowia bojowego.**

A FRANCJA KOŃCZY BUDOWĘ PANCERNEGO MURU OBRONNEGO

Pogłoski o planach fortyfikowania północno-wschodniego odcinka granicy francuskiej (od strony Belgii) znalazły ostatnio potwierdzenie w wizycie złożonej w Armentieres i kilku innych miejscowościach nad granicą belgijską przez grupę oficerów francuskiego sztabu generalnego.

Jak donosi „Grand Echo" wychodzący w Lille, celem wizyty było ustalenie planu dyzlokacji oddziałów powołanych do rozpoczęcia robót fortyfikacyjnych, których przybycie spodziewane jest na wiosnę 1937 r. Według doniesień „Grand Echo" projektowane jest wykonanie kompleksu fortecznego siłami wojskowymi w okolicy Armentieres oraz dwóch innych siłami cywilnymi. Pierwsze prace obliczone są na 2 miesiące i mają się rozpocząć w marcu 1937 roku.

Z DNIA

PAŃSTWO MUSI RZUCIĆ SWÓJ WPŁYW NA SZALĘ

Podczas rozpraw nad budżetem w komisji budżetowej niespodziewanie wysunęła się jako jedno z poważniejszych zagadnień kwestia żydowska.

Dyskusja, w której zabierało głos kilku posłów i p. Premier, wykazała, że dziś już w tej dziedzinie panuje całkowita jednomyślność w naszym społeczeństwie. Przekonani jesteśmy, że nawet poważny odłam socjalistów jest zgodny z tą opinią i uznaje, iż jedynie emigracja większości naszych żydów może zapobiec dalszemu zaognieniu sytuacji, a w szczególności ekscesom przeciwko żydostwu.

Na ten temat wypowiada „ABC" następujące uwagi:

„Jednym z tych czynników, który wpłynął na tę przemianę poglądów, była długa seria najrozmaitszych zajść społeczeństwa polskiego z żydami. Budziły one sumienia, zwracały uwagę na niebezpieczeństwo sprawy żydowskiej. Dziś etap ten jest prawie zakończony. Zrozumienie niebezpieczeństwa jest prawie powszechne. Dziś o wiele ważniejszym niż samo zwracanie uwagi na niebezpieczeństwo jest rozpoczęcie rzeczywistej walki.

W jaki sposób ta walka może się odbywać? Przede wszystkim wchodzi w grę ta żmudna, codzienna walka o każdą placówkę gospodarczą czy kulturalną, która dziś znajduje się w rękach żydowskich. Tu należy stopniowe polszczenie handlu i rzemiosła, usuwanie żydów z wolnych zawodów, usuwanie ich z placówek, społecznych i kulturalnych. To, co można nazwać walką ekonomiczną i kulturalną.

Oczywiście i ta nawet walka nie jest możliwa w całej pełni bez istotnej i bardzo daleko idącej pomocy Państwa. Za poszczególnym żydem, czy to w dziedzinie gospodarczej, czy kulturalnej — stoi potęga całego żydostwa, a więc walka z nim poszczególnego Polaka, a choćby nawet wolnych związków tych poszczególnych Polaków, nie może dać pełnego rezultatu. By walka była naprawdę skuteczna, Państwo musi rzucić na szalę cały swój wpływ, między innymi wprowadzić również ograniczenie prawne żydów. Teorie o konieczności równego traktowania przez Państwo Polaków i żydów, są tu przeszkodą, która musi być usunięta.

Gen. v. Seeckt zmarł

W niedzielę po południu zmarł po krótkiej chorobie generał-pułkownik w stanie spoczynku Hans von Seeckt.

Zmarły był twórcą nowoczesnej armii zawodowej Niemiec, przewidzianej traktatem wersalskim. Zorganizował ją pełniąc urząd szefa dowództwa wojskowego (Heczesleitung).

W pamiętnym roku 1929 gen. Seeckt był szefem sztabu Grenschutzu, którego oddziały krwawo zapisały się w pamięci uczestników powstań śląskich i wielkopolskiego.

Popierajcie i zapisujcie się naczłonków L. O. P. P.

Podczas narad w Berchtesgaden
ważyły się losy pokoju w Europie

W okresie minionych świąt Bożego Narodzenia odbyło się w siedzibie kanclerza Hitlera, w Berchtesgaden szereg narad Führera z udziałem najbliższych jego współpracowników.

Według doniesień prasy francuskiej na konferencjach tych **ważyły się losy pokoju Europy i świata.** Mianowicie kanclerz Hitler po b. szczegółowym zapoznaniu się z przygotowaniem wojennym Niemiec oraz z sytuacją międzynarodową powziąć miał decyzję co do dalszej polityki Rzeszy, w szczególności co do podtrzymania względnie odwołania czynnej pomocy wojskom narodowym w Hiszpanii.

Coraz silniejsze angażowanie niemieckich sił zbrojnych na polach walk hiszpańskiej wojny domowej przy jednoczesnym wycofaniu stamtąd oddziałów włoskich może łatwo spowodować wybuch wojny niemiecko - sowieckiej na półwyspie Pirenejskim. Sowiety bowiem, nie bacząc na groźną sytaucję polityczną, wysyłają coraz to nowe oddziały swych wojsk oraz dalsze ładunki broni do Hiszpanii.

Na decyzję kanclerza wywrze zapewne wpływ nacisk rządu angielskiego Ambasador W. Brytanii w Berlinie w dniu wczorajszym odwiedził min. spraw zagranicznych Neuratha i w imieniu swego rządu ostrzegł rząd niemiecki, że dalsze wysyłanie wojsk niemieckich do Hiszpanii musiałoby spowodować zmianę stanowiska mocarstw najbardziej zainteresowanych w utrzymywaniu status quo i podjęcie przez nie niezbędnych zarządzeń, któreby zapewniły bezpieczeństwo ich interesów.

Zrozumiałym jest, że o powziętych decyzjach nie przedostały się na zewnątrz jakiekolwiek szczegóły.

Natomiast posunięcia Niemiec na arenie politycznej w ciągu najbliższych tygodni wskażą **w jakim kierunku nastawiona została polityka Niemiec: czy na wojnę w najbliższym czasie, czy też w terminie nieco późniejszym.**

Karnawał i kosmetyka

Wobec zbliżającego się karnawału i spodziewanych zabaw nocnych nie od rzeczy będzie pomyśleć o tym, jak zabezpieczyć się przed rujnacją zdrowia i urody. Szara twarz i zaczerwienione powieki niejedną panią przyprawiają o melancholię. Należy zatem zaradzić złemu i zastąpić brakujące godziny snu przynajmniej jakąś namiastką. Nic tak nie odświeża po nieprzespanej nocy jak gorąca kąpiel, a po niej zimny prysznic. Uczucie palenia powiek najskuteczniej łagodzi przemywanie ich rozczynem kwasu bornego. Należy także gruntownie przepłukać gardło, aby oczyścić je od dymu papierosów.

Przebywanie w nocnych lokalach bardziej jeszcze wysusza skórę od opalania się na słońcu, dobrze jest zatem położyć się na kwadrans z dokładnie naoliwioną twarzą i szyją. Następnie należy zrobić lekki masaż, aż wystąpią na twarzy rumieńce. Dobrze jest również zawinąć w ręcznik kawałek lodu i natrzeć nim całą twarz i szyję. Następnie należy zmyć oliwę i przystąpić do maquillage'u. Trochę niebieskiego tuszu na powieki, trochę na rzęsy, przedłużyć cienką linię brwi, podmalować usta i pani jest znów świeża i zdolna do dalszych trudów karnawałowych.

Jeżeli jeszcze pani zechce zadać sobie trochę trudu i przerobić kilka ćwiczeń gimnastycznych, o zmęczeniu nie będzie nawet mowy. Wystarczą następujące ćwiczenia: 1) położyć się płasko na plecach i starać się jak najgłębiej wciągać brzuch, potem unosić go wolno 5 razy; 2) w tej samej pozycji podciągnąć kolana do brzucha i rozkrzyżować ramiona, 10 razy opuszczać kolana raz na jeden bok, raz na drugi; 3) usiąść z podciągniętymi kolanami, lekko unosząc nogi do góry, cztery razy wyprostowywać je i zginać, nie dotykając podłogi; 4) położyć się na boku z jedną ręką opartą o podłogę, unosić tułów należy w ten sposób, by cały ciężar spoczywał na dłoni i nodze — ćwiczenia te powtórzyć cztery razy; 5) usiąść z dłońmi opartymi z tyłu, unosić się i opuszczać nie odrywając rąk od podłogi, 5 razy.

Celine.

OD ADMINISTRACJI

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów przekazy rozrachunkowe celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc styczeń.

Podziękowanie

Policyjny Komitet Organizacyjny — akcji pod hasłem: „Policja na gwiazdkę bezrobotnym" — składa tą drogą serdeczne podziękowanie osobom, które raczyły łaskawie wziąć bezinteresownie udział w koncercie na rzecz bezrobotnych odbytym dnia 20 bm. w sali kino-teatru „Palace" w Sosnowcu.

W pierwszym rzędzie dyrekcji kina „Palace" za bezpłatne udzielenie ogrzanej i oświetlonej sali, oraz wykonawcom koncertu, a mianowicie: p. Izie Ciesielskiej, p. dyrektorowej Ewie Horbaczewskiej, p. Kruzerowi Stanisławowi, p. prof. Janowi Godeckiemu i członkom chóru „Harfa", dyrekcji zakładów przemysłowych „Hulczyński" w Sosnowcu, za łaskawe udzielenie orkiestry, p. dyr. Szyllerowi Franciszkowi i członkom orkiestry, za wykonanie pięknych utworów muzycznych, wreszcie pp. Kuchcińskiemu Stanisławowi i Kuchcińskiemu Zygmuntowi, oraz p. Woźniczce.

Zastępczy obowiązek wojskowy

za parę dni wchodzi w życie

Z dniem 1 stycznia 1937 roku wchodzi w życie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, który nowelizuje ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, wprowadzając t. zw. zastępczy obowiązek wojskowy.

Zwolnieni od służby wojskowej wskutek przeniesienia do rezerwy, jako nadkontyngentowi po 25-ym roku życia, oraz zaliczeni do kategorii C i D z wyjątkiem osób, które przesłużyły przedtem w wojsku ponad 5 miesięcy, obowiązani będą do bezpłatnego wykonywania pewnych prac dla celów obrony państwa.

Dekret przewiduje, że uchylający się od tego obowiązku podlegać będą karze aresztu do 2 tygodni lub też grzywnie do 500 zł., przy czym grzywny te będą przekazywane na Fundusz Obrony Narodowej.

Jednocześnie od 1937 r. znosi się stosowany dotychczas dla wyżej wymienionej kategorii osób podatek wojskowy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

29 Wtorek

Dziś Tomasza
Jutro Eugeniusza
Wschód słońca 7 m. 45.
Zachód „ 15 m. 48.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Będzie lepiej"
PALACE: „Skowronek".

—oOo—

Uprawnienia do leczenia

PRZECIWGRUŹLICZEGO

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że z leczenia sanatoryjnego przeciwgruźliczego na koszt ubezpieczeń społecznych korzystać mogą następujące osoby:

1) ubezpieczeni na wypadek choroby i członkowie ich rodzin;

2) osoby, których leczenie miało by się rozpocząć w okresie nie dłuższym niż 18 miesięcy dla pracowników umysłowych lub 12 miesięcy dla robotników od ustania ubezpieczenia emerytalnego lub od chwili wykorzystania świadczeń na wypadek braku pracy.

—oOo—

× **OSOBISTE.** P. minister spraw wewnętrznych, przyznał dekretem z dnia 22 bm. panu staroście Boxie V stopień uposażenia.

× **HERBATKA TOWARZYSKA.** Zarząd Koła b. wychowanek gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu urządza we wtorek dnia 29 bm. tj. dzisiaj o godz. 17 w lokalu tegoż gimnazjum herbatkę towarzyską, na którą najserdeczniej zaprasza wszystkie koleżanki.

× **SYLWESTER W RESURSIE.** Jeśli chcesz zapomnieć o troskach codziennych, przyjdź na zabawę Sylwestrową, urządzaną w Resursie dąbrowskiej — przez Dąbrowskie Tow. Muzyczne. — Wstęp tylko za zaproszeniami, które jeszcze można otrzymać w Resursie 29 bm. między godz. 20—22.

× **GWIAZDKA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI W ZĄBKOWICACH.** Związek pracy obywatelskiej kobiet w Ząbkowicach urządził własnymi siłami dn. 19 bm. gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci. Ciepłą bielizną i ubraniem zostało obdarowanych 120 dzieci.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 29 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem dowcipna komedia L. E. Huxley'a pt. „WIOSENNE PORZĄDKI", w której zasłużone oklaski zbierają pp. Gołaszewska, Krotke, Jasnorzewska, Cornobis, Erwan, Fulde, Kostrzyński, Nawrocki i inni.

Jutro dnia 30 bm. o godz. 20.30 komedia W. Bus - Feketego p. t. „PIENIĄDZ TO NIE WSZYSTKO". Bilety od 25 gr. do nabycia w firmie W. Czechowski.

W czwartek dnia 31 bm. dwa przedstawienia: o godz. 22 (10 wiecz.) i o g. 0.30 (12.30) Wielki wieczór sylwestrowy — śpiew, humor, taniec — „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA" komedia muzyczna R. Benatzky'ego.

Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Życzenia noworoczne

DLA P. PREZYDENTA R. P., MARSZ. ŚMIGŁEGO - RYDZA i RZĄDU

Starostwo grodzkie sosnowieckie i starostwo powiatowe będzińskie zawiadamiają, że p. starosta Boxa, jako przedstawiciel Rządu, przyjmował będzie życzenia Noworoczne od społeczeństwa i organizacyj oraz instytucyj — dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Polski Śmigłego-Rydza oraz Rządu w dniu 1 stycznia 1937 r. o godz. 12.30 w starostwie powiatowym będzińskim.

—oOo—

× **ODCZYT W LEKTORIUM POWSZECHNYM W SOSNOWCU.** W środę, dn. 30 bm. odbędzie się w Domu społecznym przy ul. Żytniej 10 na Pogoni ciekawy odczyt pt. „Waluty, dewizy, giełda" — który powinien zainteresować wszystkich zajmujących się sprawami pieniężnymi, nauczycieli, pracowników społecznych, oraz młodzież wyższych klas szkół średnich. Odczyt ten wygłosi p. Tadeuszu Chaberko. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz. Wstęp dla wszystkich wolny.

× **UCZENICE — BIEDNYM DZIECIOM.** Uczenice państwowej średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu pod kierunkiem p. Marii Ludwiki Araszkiewiczowej, kuratorki samorządu szkolnego, urządziły w dniu 22 bm. gwiazdkę dla biednych dzieci. Obdarowano 90 najbiedniejszych dzieci z Sielca odzieżą, żywnością i słodyczami, przy czym urozmaicono dzieciom gwiazdkę szopką.

Coś dla amatorów

FILATELISTYKI

Każdy, kto chce mieć darmo ładny karnet na komplet znaczków i wzbogacić swe zbiory jeszcze o jedną miłą i cenną pamiątkę filatelistyczną gwiazdkową, w postaci dowolnie wybranego obiegowego znaczka pocztowego z datownikiem świątecznym, o pięknym rysunku okolicznościowym z hasłem: „Witaj Gwiazdko Złota" — niech nie zwleka i zamówi go w urzędzie pocztowym, najdalej do 6 stycznia 1937 r. Płaci się tylko za zamówiony, wybrany znaczek lub komplet znaczków. Porto darmo.

Osobiście można również przesyłać do ostemplowania datownikiem świątecznym karty lub koperty z nalepionymi wybranymi znaczkami. Przesyłka powinna być w 2-ch kopertach, na zewnętrznej winien być adres: Urząd pocztowy Kraków 1 i znaczki normalnej opłaty listowej; na wewnętrznej kopercie (karcie) dokładny adres wysyłającego i wybrane do ostemplowania znaczki.

—oOo—

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w parafii Nowy Sielec ks. proboszcz A. Hendrychowski pobłogosławił związek małżeński między p. Bronisławą Puchniarską z p. inż. Andrzejem Anczutinem z Warszawy.

× **LIKWIDACJA ZBIÓRKI NA FON.** W myśl życzenia Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów oraz władz wojskowych komitety wojewódzkie zbiórki na FON. przystąpiły do likwidacji akcji na ten cel, wyznaczając ostateczne terminy, do których mogą być prowadzone zbiórki na terenie poszczególnych województw i powiatów.

× **WYCIECZKA STUDENCKA.** Akademickie Koło Zagłębian przy Politechnice warszawskiej urządza w dniu 3 stycznia 1937 r. o godz. 12.56 powrotną wycieczkę z Sosnowca do Warszawy. Zapisy, wyłącznie za okazaniem legitymacji, — przyjmuje p. Król Bolesław (Sosnowiec Małachowskiego 6) tylko w dniach 30 i 31 bm. od godz. 10—12 rano.

× **ZARZĄD CECHU BLACHARZY I DEKARZY.** Dnia 18 bm. odbyło się walne zebranie Cechu blacharzy i dekarzy w Sosnowcu, na którym został wybrany zarząd cechu. Starszym cechu powtórnie został p. E. Kalisz, podstarszym — powtórnie p. Lisiecki, do zarządu weszli pp.: Wojtasik, Hesse, Samborski, Wosiński, Gross, Kowal; do komisji rewizyjnej pp.: Sitko, Hesse, Walentek.

× **ŚWIETLICA.** Zarząd Sodalicji Mariańskiej panien w Sosnowcu przypomina, iż dzisiaj tj. we wtorek o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim odbędzie się zebranie świetlicowe. Uprasza się o konieczne i liczne przybycie kandydatek i sodalisek ze względu na omówienie ważnych spraw.

× **NA „GOŚCINNYCH WYSTĘPACH"** Policja śledcza w Białej ujęła dwóch międzynarodowych złodziei kieszonkowych: 60-letniego Mendla Izraelskiego z Warszawy i 40-letniego Abrahama Mordkę Blatta z Będzina, którzy usiłowali okraść jednego z klientów w urzędzie pocztowym. Obu aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja pow. Będzińskiego bezrobotnym

160 obiadów dziennie dla najbiedniejszych

Jak już pisaliśmy, policja powiatu Będzińskiego i miasta Sosnowca przy współudziale „Rodziny policyjnej" zorganizowała w okresie przedświątecznym szereg imprez, z których dochód przeznaczono na pomoc bezrobotnym.

Urządzono więc pod hasłem: „Policja na gwiazdkę bezrobotnym" koncert w Sosnowcu, przedstawienie teatralne w Dąbrowie, poranki w kinach w Będzinie i Czeladzi, zawody bokserskie, zorganizowane przez Pol. K. S., jazdę konną dla dzieci i młodzieży w Sosnowcu i Dąbrowie oraz zbiórki uliczne w miastach przy blaskach pochodni.

Z imprez tych osiągnięto pokaźną sumę **3812 zł. 12 gr.**

Pieniądze te rozdzielono między lokalne komitety pomocy zimowej bezrobotnym i w dniu dzisiejszym komendant powiatowy p. p. komisarz Cieślelski w imieniu policji całego powiatu wręczy je przewodniczącym komitetów: p. staroście Boxie, przewodniczącemu komitetu powiatowego **1000 zł.**, prezydentowi Sosnowca p. Kaczkowskiemu — **1500 zł.**, prezydentowi Będzina p. Izydorczykowi — **500 zł.**; prezydentowi Dąbrowy p. Trzęsimiechowi **812 zł. 12 gr.**

Oprócz doraźnej akcji świątecznej, która dzięki ofiarności społeczeństwa dała tak ładny wynik, policja nasza prowadzi stałą akcję dożywiania biednych. Dotychczas wydawano dziennie w koszarach policyjnych w Sosnowcu 30 obiadów. Począwszy od dnia 22 bm. **akcję dożywiania biednych znacznie rozszerzono** i objęto nią poza Sosnowcem również Będzin i Dąbrowę.

Od tygodnia policja wydaje **160 obiadów dziennie**, z czego 100 w Sosnowcu, 20 w Będzinie i 40 obiadów w Dąbrowie.

Koszt wydawania obiadów wyniesie miesięcznie 2000 zł. Wydatki na obiady pokrywają wszyscy oficerowie i szeregowi z całego powiatu, płacąc na ten cel **stałe miesięczne składki.**

Piękna akcja policji naszej zasługuje na specjalne uznanie.

Do walki z demoralizacją młodzieży

przystępują koła opiek rodzicielskich w Zagłębiu

W związku z alarmującymi artykułami na łamach prasy o demoralizacji młodzieży, a w szczególności w związku z artykułem w Dzienniku Urzędowym naczelnika Wł. Gałeckiego p.t. „Młodzież w niebezpieczeństwie" Zarząd koła opieki rodzicielskiej przy gimnazjum W. Replińskiej w Będzinie doceniając znaczene tej sprawy wystąpił z inicjatywą podjęcia wspólnej akcji przez wszystkie koła opieki rodzicielskiej na terenie Zagłębia, aby przeciwdziałać panoszącemu się złu wśród młodzieży. W związku z tym poszczególne koła w ciągu stycznia na terenie całego Zagłębia odbędą prawdopodobnie zebrania, poczem projektowane jest w połowie lutego odbycie wspólnej konferencji zarządów kół opieki rodzicielskiej szkół średnich dla ujednostajnienia uchwał powziętych przez walne zebrania.

Bogaty połów policji

Aresztowanie złodziei w Sosnowcu

W ostatnich dniach w ręce policji w Sosnowcu wpadło kilku zawodowych złodziei.

Na dworcu kolejowym w Sosnowcu zostali ujęci znani złodzieje: **Adam Grzebinoga** z Dąbrowy i **Józef Kania** z Sosnowca. Obaj złodzieje zaopatrzeni byli **w łomy i wytrychy**, co wskazywało na to, że wybierali się oni na wyprawę złodziejską.

W pierwszy dzień ub. świąt patrol policyjny zatrzymał wieczorem na ulicy Dekerta znanych zawodowych złodziei: **Josela Borensztajna i Szlamę Gryzgryna**, którzy również zaopatrzeni w narzędzia złodziejskie szli na wyprawę. Podczas rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Borensztajna znaleziono 6 kieliszków srebrnych, tacę i cukiernicę, pochodzące z kradzieży.

W ub. niedzielę wieczorem został ujęty na gorącym uczynku włamania do sklepu spożywczego Genowefy Kopki (Aleja 25) zawodowy złodziej **Stanisław Wierzchowski**. Od włamywacza odebrano 30 zł., które zdążył skraść w sklepie oraz łom i wytrychy.

Zatrzymanych złodziei przekazano do dyspozycji władz sądowych.

W wyniku dochodzenia policyjnego ujęty został również zawodowy złodziej **Adam Terkalski**, który w dniu 21 bm. skradł na ulicy Targowej w Sosnowcu z kieszeni Józefowi Ditrychowi z Tarnowskich Gór 300 zł. Terkalskiego osadzono w więzieniu.

Krwawe wesele w Klimontowie

Smiertelny cios siekierą

W drugi dzień ub. świąt w mieszkaniu Szczepana Pieniążka przy ulicy Miraszewskich w Klimontowie odbywała się zabawa weselna.

Około godz. 11 wieczorem do mieszkania, gdzie bawiono się, wtargnęło **kilku nieproszonych osobników.**

Między uczestnikami zabawy a intruzami wynikła bójka, która **zakończyła się tragicznie.** Mianowicie jeden z nieproszonych gości **26-letni Bolesław Niedzielski** z Klimontowa, uderzony siekierą w głowę, **poniósł na miejscu śmierć.** Kilku uczestników bójki doznało poważnych obrażeń.

Jako sprawców zabójstwa policja zatrzymała **Szczepana Pieniążka i Andrzeja Własaka** z Będzina, których przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dalsze dochodzenie policyjne w toku.

Ujawnienie afery

PRZEMYTNICZEJ W BĘDZINIE.

W tych dniach policja zatrzymała właściciela składu żelaznego w Będzinie p. f. „Technometal" Jakuba Gutmana oraz jego syna Jechila Majera.

Aresztowanie Gutmana nastąpiło pod zarzutem uprawiania przez nich przemytu.

Mianowicie sprowadzali oni zza granicy większe transporty kłódek, które rozsprzedawono kupcom w różnych miastach Polski. Wskutek tych manipulacyj skarb państwa poniósł znaczne straty.

Gutmanowie mieli trzech wspólników którzy ukrywają się dotychczas przed policją.

Policja i władze celne prowadzą w sprawie przemytu dalsze dochodzenie.

OFIARY

Zł. 100 (sto) na Fundusz specjalny pomocy dzieciom bezrobotnych zamiast życzeń świątecznych i Noworocznych składa inż. Aleksander Landau.

Zamiast życzeń świątecznych na Tow. Dobroczynności na ręce ks. kan. Raczyńskiego zł. 10; na wpisy dla akademików zł. 10 składa dr Budzyński.

W ósmą rocznicę zgonu śp. dr Bronisława Zieleniewskiego składa na FON zł. 20 rodzina.

PROGRAM RADIOWY

Z BUDAPESZTU DO BERLINA

Dnia 29 bm. program Polskiego Radia urozmaicą dwie transmisje muzyki rozrywkowej z broadcastingów zagranicznych. O godz. 21.00 koncert muzyki węgierskiej w wykonaniu orkiestry salonowej rozgłośni budapeszteńskiej przyniesie melodie cygańskie i taneczne. Zespoły węgierskie cieszą się ogólną popularnością i należą do najulubieńszych zespołów świata. O godz. 22.00 koncert rozrywkowy o bogatym programie artystycznym transmitować będą rozgłośnie polskie — z Berlina. Obydwie te audycje zgromadzą zapewnie przy radioodbiornikach wszystkich miłośników lekkiej muzyki.

SONATA SKRZYPCOWA F-DUR BEETHOVENA

V z rzędu audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena" przyniesie dn. 29 bm. o godzinie 17.25 sonatę F-Dur op. 24. Sonata ta, pochodząca z roku 1800 należy do wczesnego okresu twórczości mistrza, w którym to okresie przeważa jeszcze pogoda ducha, optymizm, pod względem formy zaś klasycyzm epoki Mozarta i Haydna. Wykonawcami będą znani artyści: pianistka Janina Wysocka - Ochlewska i skrzypek Tadeusz Ochlewski.

„ZDROWIA, SZCZĘŚCIA, POMYŚLNOŚCI!"

„Zdrowia, szczęścia, pomyślności!" — to tradycyjne życzenie staje się coraz częściej czekiem bez pokrycia. Krąży ten liczman między ludźmi, nikt w jego wartość nie wierzy. Dawniej było inaczej. Dawniej a dzisiaj — oto ulubiony temat satyryków w starszym wieku — a więc i p. Teodora Miaskowskiego (lat 53), którego monolog nadaje Polskie Radio dn. 29 bm. o godz. 17.50.

WTOREK 29 GRUDNIA 1936 R.

6.00 Sygnał czasu i kolęda „W żłobie leży". 6.05 Marsze (płyty). 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Muzyka lekka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Muzyka salonowa (płyty). 12.50 „Zimozielone drzewa i krzewy" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń (płyty). 13.15 Koncert popularny (płyty). 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Najnowsze nagrania (płyty). 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Mała ork. P. R. i „Czwórka Radiowa". 17.10 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona. 17.25 V audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena". Wykonawcy: Tadeusz Ochlewski skrzypce, Janina Ochlewska - Wysocka — fortepian. 17.50 „Zdrowia, szczęścia, pomyślności!" — monolog. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach" — pogadanka. 18.20 Skrzynka ogólna. 18.30 „Święty Szczepan" — opowiadanie Jana Baranowicza. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Przyrodnik czy humanista" — dyskusję zagai dialog prof. Romana Dyboskiego i prof. Michała Siedleckiego. 19.20 „Z muzyki angielskiej" — Koncert w wyk. ork. Adama Hermana. 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia. 20.15 Muzyka operowa (płyty) 20.50 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert rozrywkowy muzyki węgierskiej z Budapesztu. 21.45 Muzyka taneczna (płyty). 22.25 „Współczesny humanizm w literaturze" — szkic literacki. 22.40 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club" w Warszawie.

ŻYCIE W NOWELI

SPRYCIARZ

Edward Wojnicki, dyrektor jednego z najpoważniejszych banków stolicy, miał dziwne upodobanie: lubił spacerować nocą po najbardziej oddalonych i niezawsze bezpiecznych zaułkach Warszawy.

Dyrektor Wojnicki nie umiałby dokładnie objaśnić, co go właściwie ciągnęło do źle oświetlonych i cuchnących szynków Woli czy Powiśla. Czy dzika i nieokiełznana swoboda bywalców spelunek, czy brutalne ordynarne ich zabawy i rozmowy...

Nikt z najbliższego otoczenia nie wiedział o jego nocnych eskapadach, i on też nie zwierzał się nikomu ze swych przeżyć i spotkań, jakie mu się zdarzały. Nie miał nigdy ochoty wtajemniczać i wprowadzać kogokolwiek w ten nieznany i ponury świat nędzy i występku.

Pewnej jesiennej nocy, idąc brzegiem Wisły, natknął się na jakiegoś człowieka, który nagle, jak wyrosły z pod ziemi, zagrodził mu swoją osobą drogę.

— Przepraszam pana na chwileczkę — odezwał się nieznajomy, zdjąwszy kapelusz — jeśli się panu nie śpieszy, oczywiście...

Dyrektor Wojnicki zatrzymał się i z zaciekawieniem przyjrzał się człowiekowi, który stał o kilka kroków przed nim.

— Nazywam się Józef Mański — przedstawił się nieznajomy — sprawa jest tego rodzaju...

— Chce pan pewnie pieniędzy — przerwał mu dyrektor — jakąś niewielką sumę... — Sięgnął do kieszeni.

— Nie, panie — powiedział szybko nieznajomy jak gdyby odpychając jałmużnę zaofiarowaną mu przez dyrektora. Oczy jego wyrażały straszne zmęczenie i ręce opadały bezwładnie wzdłuż ciała. — Nie, panie, nie chodzi mi o jakiś datek... bardzo panu dziękuję... nazywam się Józef Mański — powtórzył — powziąłem pewne postanowienie, które nadać musi memu życiu zupełnie inny kierunek. Mianowicie — tu zaśmiał się — postanowiłem odebrać sobie życie dzisiejszej nocy. A musi pan wiedzieć, że postanowienia tego nie powziąłem lekkomyślnie. Jeżeli raczy mnie pan wysłuchać, zrozumie pan, że to jest jedyne wyjście dla mnie... Co za wilgotna, obrzydliwa pogoda jest dzisiaj, prawda, proszę pana? Ale będę się streszczać... nie lubię długich przemówień... upadłem tak nisko, że już niżej nie można... nie chę żebrać, to już za bardzo mnie upokarza... nie chcę już spać w brudnych przytułkach. Mógłbym zacząć nowe życie — ale pod jednym warunkiem... gdyby, zanim świt nadejdzie, znalazł się człowiek, który by mi zaofiarował sto złotych. Mógłbym wtedy jeszcze zacząć nowe życie... spróbowałbym żyć. Wynająłbym sobie jakiś maleńki, ale czysty pokój, kupiłbym sobie jakieś tanie ubranie, trochę bielizny... wykąpałbym się...

— Sto złotych! Człowieku, to kupa pieniędzy! — powiedział sucho dyrektor Wojnicki.

„Niezły trik" — pomyślał — „ten nędzarz ma dar wysławiania się. Po takiej przemowie nie można mu dać mniej niż pięć złotych... w ten sposób ma pewny i dobry zarobek".

— No, dobranoc, obywatelu! — pożegnał go dyrektor życzliwie, dając mu pięć złotych. — Do widzenia!

Spojrzał na stojącego przed nim człowieka, i w tej chwili uderzył go niezwykle inteligentny wyraz oczu nieznajomego, który grzecznie mu się ukłonił. Widać było, że nieznajomy zrozumiał nagle, iż wszelkie dalsze przekonywanie dyrektora, któremu się zdawało, że przeniknął cele tego człowieka, będzie bezcelowe. Ani jednym słowem nie próbował go zatrzymać, co było dowodem, że był dobrym psychologiem. Według przypuszczeń dyrektora Józef Mański liczył już na innego gościa, który obdarzy go większym zaufaniem — dyrektor bowiem przejrzał jego plany i dał wyraz swemu niedowierzaniu. Niezależnie jednak od tego z dziwną przyjemnością myślał pan dyrektor Wojnicki o nieznajomym człowieku, który wykazał tyle zdolności... albowiem zdolności ludzkie cenił pan dyrektor ponad wszystko...

Późnym rankiem obudził się następnego dnia pan dyrektor Wojnicki.

Zadzwonił na służącego i kazał przygotować sobie kąpiel. W stołowym pokoju czekały już na niego herbata i poranne gazety.

Usiadł przy stole i jak zwykle przy śniadaniu przeglądał poranne dzienniki. Herbata i bułeczki były tego ranka wyśmienite.

Dyrektor Wojnicki lubił najbardziej z całego dnia ciche godziny poranne.

W pewnej chwili odłożył serwetkę. Zamieszczoną w gazecie krótką wzmiankę przeczytał jeszcze raz.

„Dziś około czwartej nad ranem obok cmentarza na Bródnie znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny, w wieku około czterdziestu lat wiszącego na jednym z drzew. Przy denacie znaleziono paszport na nazwisko Józef Mański. Jak można sądzić z wyglądu zmarłego, musiał on przez dłuższy czas pozostawać bez pracy".

— A to historia! — powiedział półgłosem pobladły nagle dyrektor, wpatrując się w gazetę.

Józef Mański nie kłamał.

B. TOMICKI.

GŁOSY PUBLICZNE

Nieodpowiednie zachowanie się
NA PRZEDSTAWIENIU

Jeden z naszych Czytelników nadesłał nam następujące uwagi:

W pierwszy i drugi dzień świąt, odbyło się w Domu katolickim w Sosnowcu przedstawienie pt. „Jasełka Polskie". Frekwencja publiczności przynajmniej w pierwsze święto b. duża. Sala zarówno na po południowem jak i na wieczorowem przedstawieniu była wypełniona po brzegi. Sam poziom przedstawienia bez zarzutu. Publiczność bawiła się świetnie oklaskując wykonawców.

I było by wszystko dobrze, gdyby nie pewna część publiczności, która swym niekulturalnym zachowaniem się wyprowadziła z równowagi zarówno grających, jak i w daleko większym stopniu poczciwych i spokojnych widzów.

Ciągłe śmiechy, rozmowy i krzyki nie raz zagłuszały wykonawców. Chwilami zdawało się, że publiczność gra a scena słucha. Niestety, tych chwil było jednak za dużo, aby można było przejść do porządku dziennego bez słowa żalu.

Uważam, że to, co miało miejsce w pierwsze święto na wieczorowem przedstawieniu, nie powinno być w przyszłości tolerowane.

Mieczysław Różanowski

—oOo—

Przechodzień wpadł
DO BIEDA - SZYBU

Roman Kuźniak idąc onegdaj wieczorem z Zagórza do Będzina drogą polną wpadł do jednego z niezabezpieczonych szybików, głębokości kilkunastu metrów.

Wskutek upadku Kuźniak doznał potrójnego złamania nogi oraz ogólnych obrażeń.

W stanie groźnym przewieziono ofiarę wypadku do szpitala.

—oOo—

Zgon ofiary
TRAGICZNEGO WYPADKU

Jak donieśliśmy w świątecznym numerze, w ub. czwartek wieczorem znaleziono na torze kolejowym na przejeździe w Będzinie młodego mężczyznę, któremu koła wagonów obcięły obie nogi.

Jak się okazało, mężczyzną owym był Stefan Miszczyński z Ząbkowic. Miszczyński pracował w jednym z bieda-szybów koło Grodźca.

Krytycznego dnia spóźniwszy się na pociąg osob., Miszczyński postanowił jechać pociągiem towarowym. Gdy pociąg przejeżdżał przez przejazd Miszczyński usiłował wskoczyć do budki hamulcowej. Skok jednak nie udał się i Miszczyński wpadł pod koła wagonów, które obcięły mu nogi.

Przewieziony do szpitala powiatowego Miszczyński następnego dnia zmarł.



ZIMNA KREW I ZRĘCZNOŚĆ

Pewien amerykański linoskoczek dokonał ostatnio niezwykłego czynu. Mianowicie po rozpiętej pomiędzy dwoma niebotykami linie, na wysokości 180 metrów przeszedł ponad ulicami miasta, a następnie popisywał różnymi sztuczkami.



KRÓLEWSCY NARZECZENI

Następczyni tronu holenderskiego księżniczka Juliana udaje się ze swoim narzeczonym do ratusza w Hadze celem przeprowadzenia formalności przedślubnych.

O czym radzili ojcowie m. Olkusza
Likwidacja długoletniego sporu

W sali posiedzeń Rady miejskiej w Olkuszu odbyło się w dniu 23 bm. posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza M. Majewskiego. Na wstępie przewodniczący naświetlił w dłuższym przemówieniu sytuację gospodarczą miasta.

Komisja rewizyjna w złożonym sprawozdaniu podkreśliła celowość wydatkowanych sum i planową gospodarkę wskazując konieczność zatrudnienia jeszcze jednego pracownika w dziale rachuby. Rada przyjęła i uchwaliła tymczasowe przepisy gospodarcze, ustalające normy sprzedaży i zakupu towarów, ruchomości i nieruchomości miejskich. Przyjęto pożyczkę 5000 zł. udzieloną miastu z funduszu pożyczkowo - zapomogowego z Banku Komunalnego w Warszawie dla sporządzenia i opracowania planu regulacyjnego. Poza tym ustalono dodatek komunalny do państwowych podatków i opłat na okres budżetowy 1937-38. Rada upoważniła zarząd miasta do kupna części gruntów, powstałych po zburzeniu domów przy ul. Krakowskiej w cenie po 10 zł. za 1 metr kwadratowy dla rozszerzenia i uregulowania ulicy i do podjęcia akcji wspólnie z zarządem miasta Dąbrowy Górniczej w sprawie pozostawienia wydziału hutniczego w państwowej szkole górniczej w Dąbrowie.

Dokonano równocześnie wyboru komisji letniskowo - turystycznej. W skład komisji weszli pp.: Ż. Okrajniowa, R. Łaskawiec i St. Kotowicz z ramienia Rady i spośród organizacyj społeczno - gospodarczych pp.: I. Adamczewski, J. Jarno i Fr. Wygaś. Na opiekunów społecznych wybrano pp.: St. Kluczewskiego i W. Zuba.

Na budowę hali warsztatowej w państwowej szkole rzem.-przem. w Olkuszu przeznaczono 20.000 zł. oraz upoważniono zarząd do opracowania planów i kosztorysu dobudówki przy gimnazjum męskim dla liceum ogólnokształcącego w Olkuszu.

Rada zlikwidowała długoletni spór między miastem a właścicielami gruntów na Pakusce w ten sposób, że posiadacze spornych działek wpłacą Magistratowi po 1 zł. za pręt terenu i pokryją koszta sporządzenia odnośnych planów pomiarowych.

Zabójstwo w Niegowonicach
na tle porachunków osobistych

We wsi Niegowonice, gminy Rokitno-Szlacheckie, w dniu 25 bm. o godz. 22.30 pomiędzy mieszkańcami tejże wsi 23-letnim Władysławem Cieślikiem a Leonem Ludwikowskim (lat 22) i Stefanem Goniewiczem powstała bójka na tle porachunków osobistych.

W czasie bójki Cieślik został pchnięty bagnetem w piersi i wkrótce wyzionął ducha.

Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Zabójców policja aresztowała i osadziła w areszcie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sytuacja w przemyśle budowlanym

W związku z projektami zwężenia ulg podatkowych dla nowowznoszonych budowli zarysował się ponadsezonowy wzrost rozpoczynanych budowli mieszkaniowych, których właściciele pragnęli wykorzystać ulgi.

Zaniechanie przez rząd zmian w ustawie o ulgach dla nowowznoszonych budowli wpłynęło w pewnym stopniu na uspokojenie rynku.

Koszty budowy wykazują tendencję zwyżkową. Wskaźnik kosztu budowy wzrósł z 38,8 do 39,1. Najsilniejszą zwyżkę wykazuje drzewo. Wzrosła też cena tektury surowej, co pociąga za sobą wzrost papy. Co do cegły, to dają się we znaki trudności dowozu, zwłaszcza wobec wprowadzenia ograniczeń wyładunkowych przez PKP.

Zauważyć należy, że reglamentacja cena cegły nadal wywiera ujemny wpływ na cegielnictwo. Prace ze strony rządu zmierzające w kierunku unormowania obrotu cegłą w Polsce, niedawno się rozpoczęły i mogą dać wyniki prawdopodobnie dopiero z wiosną.

W końcu listopada większość cegielń przystąpiła do robót zimowych.

—

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 15 — 21 bm.: wołów 15, buhai 111, krów 407, jałówek 110, świń 1128, cieląt 100, razem 1877 szt. zwierząt. Płacono w dniu 21 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.80 do 1.15 zł.

NOWE EMISJE WE FRANCJI. Donoszą z Paryża, że w najbliższej przyszłości rząd wypuści nowe pożyczki wewnętrzne, które mają być przeznaczone na cele zbrojeniowe i na pokrycie deficytu państwowego. Na giełdzie paryskiej krążą pogłoski o emitowaniu przede wszystkim za pośrednictwem Credit National pożyczki w wysokości 5 miliardów franków. Pożyczka ta emitowana będzie w 4 i 4½% obligacjach po kursie 97.60, z terminem amortyzacyjnym 5 i 10 lat.

ZAŚWIADCZENIE uproszczonych ksiąg handlowych, prowadzonych według przepisów przewidzianych § 59—62 rozporządzenia Min. skarbu z dnia 19.9 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej, winno być dokonane na rok 1937, zgodnie z § 64 tegoż rozporządzenia, przez władze skarbowe lub organa samorządu gospodarczego.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **OSOBISTE.** W drugi dzień ub. świąt w kościele parafialnym w Zawierciu został pobłogosławiony związek małżeński między p. Bogumiłą Szafrużanką a p. Teofilem Świderskim, naszym korespondentem zawierciańskim.

× **POLICJA DOŻYWIA 75 DZIECI.—** Panująca nędza i bezrobocie w Zawierciu skłania poszczególne organizacje do niesienia biednym pomocy. Ostatnio policja zawierciańska, która już od dłuższego czasu okazuje pomoc głodnym i bezrobotnym, opodatkowała się i uruchomiła kuchnię, celem dożywiania biednej dziatwy. Akcja dożywiania obejmie 75 dzieci. Czyn ten jest godny najwyższej pochwały.

× **POSTRZELENIE NA ULICY.** W czasie ub. świąt Bożego Narodzenia — przypadkowo została postrzelona mieszkanka Zawiercia Stolarska Stanisława przez Marcinkowskiego Stanisława, który przechodząc ulicą został zaczepiony przez nieznanych sprawców i w obronie własnej strzelił z rewolweru. Kula raniła w brzuch Stolarską, która została odwieziona do szpitala Ubezpieczalni w Zawierciu. Stan zdrowia Stolarskiej jest poważny. Marcinkowski został zatrzymany do dyspozycji policji.

Tego samego dnia Marcinkowski postrzelił z rewolweru niejakiego Oracza Alfreda w kolano. Po nałożeniu opatrunku Oracz został odwieziony do domu.

× **BÓJKA NA NOŻE.** W czasie bijatyki na Nowym Rynku w Zawierciu Mularczyk Józef został pobity nożem przez niejakiego Zala. Policja prowadzi dochodzenie.



TAKŻE PROPAGANDA

W jednej z ostatnich mów wygłoszonej w Medjolanie Mussolini poparł żądania rewizjonistyczne Węgier. Obecnie kobiety węgierskie noszą chusty jedwabne na których zamiast barwnych deseni znajduje się tekst przemówienia Mussoliniego wraz z jego podpisem.

KRONIKA OLKUSZA

Policja DLA BIEDNYCH DZIECI

Policyjny pow. Komitet dożywiania biednej dziatwy, przy współpracy Rodziny policyjnej, urządził w dniu 24 bm. gwiazdkę dla dożywianych dzieci z Olkusza.

Rozdano 54 paczki z żywnością i ciepłą odzieżą wartości około 500 zł.

W uroczystości wziął udział starosta olkuski mgr. C. Brzostyński, burmistrz M. Majewski, komendant pow. P.P. kom. Pohoski i in.

W tym samym dniu policja urządziła również gwiazdkę dla dzieci w Bolesławiu.

Podkreślić należy z całym uznaniem piękny wysiłek policji naszego powiatu.

GWIAZDKA DLA CHORYCH. Zarząd szpitala św. Błażeja w Olkuszu urządził w dniu 24 bm. gwiazdkę dla chorych, chorym wręczono podarki w obecności p. starosty i burmistrza m. Olkusza.

× **„SYLWESTER" W OLKUSZU.** Tow. śpiewacze „Hejnał" w Olkuszu urządza w dniu 31 bm. zabawę Sylwestrową w salach restauracji p. Bobrzeckiego. 50 proc. zysków zarząd przeznacza na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym. Dodać należy, że zabawy taneczne urządzane przez wspomniane Tow. śpiewacze cieszą się w Olkuszu szczególną sympatią.

× **POŚREDNICTWO POCZTOWE.** Z dniem 28 bm. uruchomiono pośrednictwo pocztowe we wsi Biały Kościół pow. Olkuskiego.

× **ZA LICHWĘ.** Wajnsztok Hana właścicielka sklepu spożywczego w Pilicy została skazana w drodze administracyjnej na grzywnę 500 zł. i dwa tygodnie aresztu za pobieranie za mąkę żytnią cen wyższych od ustalonych urzędowo.

Starostwo olkuskie ukarało w drodze administracyjnej Wajnsztoka Lejbusia grzywną 100 zł. i 10 dni aresztu za dowolne podwyższanie w swoim sklepie cen za mąkę.

Życzyć by sobie należało, aby do zwalczania tego rodzaju lichwy wystąpili — prócz czynników nadzorczych — również i konsumenci, meldując każdorazowo policji o wyzysku.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. W BĘDZINIE

Adres sekretariatu:
M. Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.

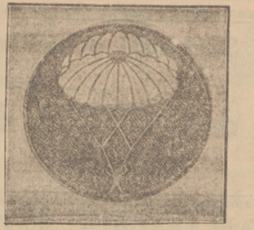
KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 31

1. Podaje się do wiadomości KS „Saturn" Wojkowice, że z braku funduszy, zarząd Podokręgu nie był w stanie wypłacić im wpłaconej przez SDS „Victoria" sumy zł. 20 i uznaje tą sumą ich rachunek na 1937 rok.

2. Podaje się do wiadomości klubom, że zarząd Okręgu pismem swym z dnia 12.12 36 r. donosi, że skreślił z listy członków KS „Brygada" Strzemieszyce.

3. Podaje się do wiadomości, że komunikaty czasowo ukazywać się będą z powielacza i rozsyłane klubom przez pocztę. Wobec powyższego, zarząd Podokręgu prosi o podanie dokładnych adresów, pod którymi wysyłane będą komunikaty.

4. Ukarano niżej wymienione kluby grzywnami: po zł. 5: Hakoach, Zagłębie; po zł. 2: Cyklon, Dąbrowa, Makabi, Strzelecki Kamyce, Sosnowiec, TUR Gołonóg, Zw. Strzelecki Niwka; po zł. 1: DKS Dobieszowice, Gwiazda Sos., Jaworznik, Jedność, Kraft (Siła), Nordia, Strzelecki Sos., Samson Modrzejów — za nie nadesłanie nazwisk kierowników-przodowników instruktorów, trenerów piłkarskich w myśl kom. zarządu nr. 27 pkt. 1 z dnia 17.11 36 r. i nr. 29 pkt 3 z dnia 9.12 36 r. oraz grzywnami po zł. 5: Hakoach, Płomień, Zagłębie; po zł. 2: Cyklon, Dąbrowa, Makabi Sos., Strzelecki Kamyce, Sosnowiec, TUR Gołonóg, Zew; po zł. 1: DKS Dobieszowice, Gwiazda Sosn., Jaworznik, Jedność, Kraft (Siła), Maza, Nordia, Strzelec Łagisza, Strzelecki Sos., Samson Modrzejów, Victoria Będzin — za nie nadesłanie danych do kwestionariusza dla PZPN w myśl kom. zarządu nr. 28 pkt. 2 z dnia 1.12 36 r. i nr. 29 pkt. 3 z dnia 9.12 36 r.



Austriacki aeroklub skoczków spadochronowych, którzy zdali swój egzamin ze stopniem zadowalającym, odznacza specjalną odznaką. Zdjęcie nasze przedstawia właśnie taką odznakę.

Niezależnie od powyższych grzywien, zarząd Podokręgu wzywa wyżej wymienione kluby do odwrotnego nadesłania powyższych danych pod rygorem ukarania dalszą grzywną w wysokości potrójnej taksy wymienionych grzywien. Nałożenie wspomnianych grzywien spowodowało zarządzenie władz zwierzchnich i przekonanie, że niektóre kluby lekceważą sobie wydawane zarządzenia, względnie nie czytają komunikatów.

5. Podaje się do wiadomości klubom, że uchwałą walnego zgromadzenia Podokręgu z dnia 20.12 36 r. do władz Podokręgu wybrane zostały następujące osoby: **zarząd:** prezes — Wolski Władysław, członkowie: Binkiewicz Władysław, Bluszcz Mieczysław, Oleksiak Władysław, Horzelski Zygmunt, Szubert Czesław; **Wydział Gier i Dyscypliny:** przewodniczący — Bitnerowski Bronisław, członkowie: Przewłocki Tadeusz, Kościuch Jan, Michalak Józef, Polak Stanisław, Sitko Antoni, Więcek Stanisław; **Komisja rewizyjna:** przewodniczący — Nawrocki Stanisław i Pitowiecki Grzegorz.

6. Podaje się do wiadomości klubom, że we wtorek dnia 29.12 36 r. o godz. 18.30 w lokalu Podokręgu (Będzin, ul. Kołłątaja 23, II piętro) odbędzie się pierwsze organizacyjne posiedzenie wszystkich wybranych nowych władz Podokręgu w celu ukonstytuowania się. Ustępujący zarząd prosi wyżej wymienione nowo wybrane osoby do władz Podokręgu o punktualne przybycie na pierwsze posiedzenie.

7. Z okazji nadchodzącego Nowego Roku zarząd przesyła wszystkim klubom życzenia owocnej pracy i jak najpomyślniejszych rezultatów rozwoju piłkarskiego.

Będzin, dnia 29 grudnia 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski.

Sekretarz: (—) M. Bluszcz.



We francuskim ministerstwie spraw zagranicznych toczą się francusko - tureckie rokowania, mające na celu uregulowanie sprawy Sandżaku. Na zdjęciu od lewej ku prawej stoją: francuski delegat do rokowań Vienot, francuski minister spraw zagran. Delbos oraz ambasador Turcji Suad Davas.

Zbrodnia czy oszustwo

FATALNE NASTĘPSTWA SPOŻYWANIA ZAFAŁSZOWANEGO PIEPRZU.

W szeregu miasteczek podwarszawskich wydarzyły się w ostatnich czasach częste wypadki poronień. Wypadki te zwróciły uwagę władz — wzbudziły bowiem podejrzenie, iż są wynikiem czyjejś zbrodniczej akcji.

Wypadki poronień wydarzyły się również w południowych częściach Warszawy.

Bliższe badania prowadzone przez władze zdrowia wykryły istotny powód tego zjawiska. Dokonano analiz kilkudziesięciu gatunków artykułów spożywczych spożywanych w zagrożonych miastach i dzielnicach. W ten sposób ustalono, że w pieprzu sprzedawanym w sklepikach znaleziono sporysz. Ilość tej, szkodliwej dla zdrowia domieszki, była tak pokaźna iż wywoływanie poronień było zupełnie możliwe, zwłaszcza u kobiet o mniej odpornych organizmach.

Okazało się, iż pieprz ze sporyszem dostarczał niejaki Łapiński z Warszawy Łapińskiego aresztowano. Jak stwierdzono był on w kontakcie z przemytnikami pieprzu z Niemiec.

Obecnie prowadzone jest dochodzenie mające ustalić, czy dodawanie sporyszu do pieprzu było celowe, czy też przypadkowe.

Z CAŁEJ POLSKI

WYBIŁ SZYBĘ, ABY DOSTAĆ SIĘ DO WIĘZIENIA.

Onegdaj przed południem w Łodzi przechodnie na ul. Piotrkowskiej 105, koło księgarni Gebethnera i Wolfa byli świadkami niecodziennego wypadku. Jakiś młody mężczyzna stanął przed oknem wystawowym księgarni i przez pewien czas przyglądał się leżącym tam książkom. W pewnej chwili osobnik ów odwrócił się tyłem do wystawowego okna i dwukrotnie z całych sił kopnął szybę wystawową. Niezwykle silna szyba oparła się tym uderzeniom. Dopiero za trzecim uderzeniem rozległ się brzęk tłuczącego się szkła. Cała szyba rozbiła się i wypadła. Na ulicy powstało olbrzymie zbiegowisko przechodniów. Sprawca rozbicia szyby nie zamierzał uciekać. Siedział spokojnie na chodniku, oczekując przybycia policji. Sprawcę odprowadzono do komisariatu policji. Jest nim 32-letni Zygmunt Kaczmarek, zam. przy ul. Andrzeja 48. Zapytany o powód rozbicia szyby oświadczył, że nie ma z czego żyć i chce się dostać do więzienia.

PIĘĆ OSÓB ŻYWCEM SPALONYCH.

W gromadzie Raba, pow. Lesko, woj. lwowskiego wybuchł w nocy pożar, który strawił zagrodę sołtysa Michała Wołkowyjskiego wraz z inwentarzem żywym i martwym. W płomieniach znalazło śmierć czworo dzieci w wieku 3—14 lat i pewna staruszka nieznanego nazwiska.

W JAMIE USTNEJ... BANKNOT

W Tczewie w pociągu, zdążającym z Warszawy do Gdańska rewidenci kontroli skarbowej zatrzymali pięć osób, usiłujących przewieźć około tysiąca zł., sto guldenów oraz książeczkę PKO. na sumę ok. 3000 zł. W czasie ścisłej rewizji znaleziono w jamie ustnej jednego z podróżnych banknot 100 zł.

ZAMIERZENIA ŻYDOWSKIEJ GMINY WYZNANIOWEJ

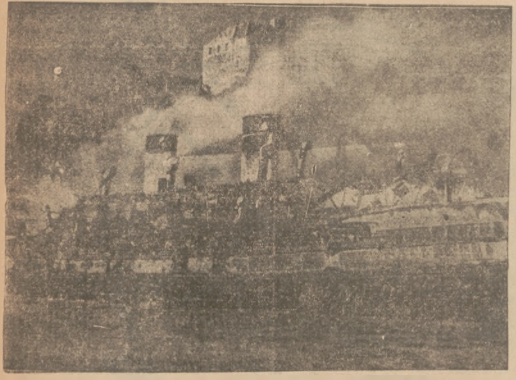
Komisarz rządu wojewoda Jaroszewicz wydał decyzję zawieszającą działalność organów żydowskiej gminy wyznaniowej w Warszawie, tj. rady i zarządu. Decyzja ta motywowana jest fatalną gospodarką finansową tych organów, które doprowadziły najbogatszą w Polsce gminę żydowską do ruiny.

ADW. JURSZ DO BEREZY?

Rozeszły się pogłoski jakoby aresztowany przed paru dniami po zajściach w Czyżewie wybitny działacz narodowy w okręgu Łomżyńskim, adw. Jursz został wywieziony do Berezy. Dotychczas brak potwierdzenia tej pogłoski. Faktem jest, że adw. Jursz nie powrócił na święta do domu.

NOWE KATEDRY NA UNIWERSYTETACH POLSKICH

W dniu 23 bm. ogłoszono rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego o utworzeniu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich. Rozporządzenie to tworzy: w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na wydziale prawa II katedrę ekonomii politycznej; w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie na wydziale matematyczno-przyrodniczym katedrę statystyki matematycznej i na wydziale weterynaryjnym katedrę chemii ogólnej i fizjologicznej, w Uniwersytecie Poznańskim na wydziale humanistycznym katedrę Słowian Zachodnich; w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na wydziale leśnym katedrę biometrii leśnej.



POŻAR NA STATKU
Na jednym ze statków, który przybył do australijskiego portu Sydney powstał pożar. Dzięki energicznej akcji portowej straży ogniowej zdołano uratować wszystkich niemal pasażerów oraz załogę statku.

Tranzyt kolejowy przez Pomorze

W rokowaniach pomiędzy polskim Ministerstwem komunikacji a Min. komunikacji Rzeszy, które toczyły się w przyjaznym duchu w sprawie uregulowania na r. 1937 tranzytu pomiędzy Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec osiągnięto dnia 22 grudnia 1936 r. porozumienie.

W myśl układu, zawartego obecnie, ruch tranzytowy będzie się odbywał w r. 1937 tak jak obecnie na najkrótszych polskich liniach tranzytowych. Ponieważ nie ma żadnych ograniczeń na tych liniach kolejowych, przeto można się liczyć ze wzmożeniem tranzytu w r. 1937.

Kwestia zapłaty została uregulowana stosownie do istniejących warunków, z uwzględnieniem interesów obu stron.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM
do sprzedania (może być kupiona połowa) przy ul. Miłej 5. W domu tym znajduje się sklep spożywczy i piekarnia ze sklepem. Piekarnia ze sklepem zaraz do objęcia po kupnie. Wiadomość: Fr. Kiepura, Krynica zdrój Hotel „Patria". 7524

KSIĄŻKI
szkolne i powieściowe, używane nabywa od dorosłych Księgarnia „Polonia" Sosnowiec— Hale „Rozwoju" Tel. 6-15-36. 7507

MAGAZYN MÓD
„Wiktoria" Sosnowiec, 3-go Maja 28. Poleca: Kapelusze damskie w najmodniejszych fasonach. — Wielki wybór kwiatów balowych. — Ślubne welony. Ceny b. przystępne. 7107

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
1 pokój suteryna na warsztat. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Stara 1 u dozorczyni. 7437

2 POKOJE
z kuchnią słoneczne do wynajęcia. 1-go Maja 14. 7536

POSZUKUJĘ
2-pokojowego mieszkania, wszystkie wygody śródmieściu od 1 stycznia. Sosnowiec, skr. poczt. 66 pod „J. W." 7520

DO WYNAJĘCIA
w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kołłątaja 15 m. 1 7534

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje i kuchnia, 3 pokoje kuchnia, wszystkie wygody. Sosnowiec, Piłsudskiego 46.

2 POKOJE
z kuchnią na I piętrze. Narutowicza 19. 7537

ELEGANCKI
pokój umeblowany, wygody wynajmę solidnej osobie. Prosta 12, gospodarz. 7536

UZDROWISKA

BYSTRA-WILKOWICE
Willa „Wypoczynek" rozpoczęła sezon zimowy. Pokoje ciepłe. Odżywianie obfite, smaczne. Telefon 39. 7281

Nauka i Wychowanie

KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 6-15-36. 750?

POSADY i PRACE

DWÓCH
robotników poszukuje Spółdzielnia Ziemiańska, Sosnowiec. 7541

KAŻDY ZAROBI
parę tysięcy złotych miesięcznie łatwą domową wytwórczością za nadesłaniem znaczka 50 groszy posyłam prospekt. Rożyński Poznań, skrytka 45. 7423

Różne

WSPÓLNIKA
solidnego poszukuję celem rozszerzenia przedsiębiorstwa handlowego. — Gotówka ponad 5000. Zgłoszenia Dąbrowa Poste - restante pod „Współpraca".



„MAŁA" POMYŁKA
— Twoja żona jest bardzo ładna!
— Mylisz się! To portret mojej teściowej, a że jest bardzo brzydka — powiesiłem go odwrotnie!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61664. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 55 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jawerski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bazmakiei. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.